№ 157. Sroda 12. Lipca 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Od dnia 1. lipca 1865 znajduje się Redakcya, Administracya i Expedycya „Gazety Lwowskiej“ przy ulicy Wałowej, Nr. 370.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

W komitecie utworzonym w Horodence do wspierania pogorzelców tego miasteczka złożyli na ten cel od 20. maja do 15. czerwca b. r.: Pan *Mitkiewicz* 34 bochenków chleba, pan naczel. pow. w Horodence 6 boch. chleba, panna *Polowy* 8 garncy mąki, 30 sztuk sucharów i 1 garnek mleka, pan *Sucharowski* 10 zł. 42 c. zebrane w szkole, 16 garncy mąki i 150 bochenków chleba, pani *Krzeczunowicz* z Czerniatyn 6 korcy ziemniaków, państwo *Horodenka* 1 faskę sera, 8 garncy ryb i 30 bochenków chleba, ks. *Debelski* proboszcz z Serafiniec 16 garncy zboża i 2 korce mąki, pan *Wielowiejski* dziedzic Olejowy 4 korce ziemniaków, 20 garncy krup, 5 wieńców cebuli, 2 wieńce czosnku i 40 bochenków chleba, gmina izraelicka *Czernelica* 240 bochenków chleba, pan Ignacy *Passakas* dziedzic Kolanek 25 zł., pan Włodzimierz *Cieński* dziedzic Okna 4 korce zboża, 5 korcy mąki, 1 korzec ziemniaków i 76 bochenków chleba, pan *Hankiewicz* poczmistrz w Horodence 2 zł. i 7 bochenków chleba, pan Ignacy *Passakas* 1 korzec zboża, 6 korcy 16 garncy mąki i 25 bochenków chleba, pan Kajetan *Teodorowicz* dziedzic Michalcza 1 korzec zboża, 2 korce mąki, 5 korcy ziemniaków i 10 bochenków chleba, pan Andrzej *Jakubowicz* dziedzic Głuszkowa 2 korce 16 garncy mąki, pan Mikołaj *Hankiewicz* pisarz gminny w Siemakowcach 2 zł. 48 c., 16 garncy zboża i 100 bochenków chleba, pan Karol *Krasnopolski* dziedzic Potoczysk 20 zł. i 10 korcy mąki, pan Teodor *Romaszkan*, ksiądz *Szuchewicz* proboszcz w Tyszkowcach i pan *Zajączkowski* 2 zł. 20 c. i 13 korcy 24 garnce zboża, pan *Wartanowicz* dziedzic Głuszkowa 1 korzec mąki, gmina *Kołomyja* 500 bochenków chleba, Iwan *Kindraczuk* właściciel gruntu w Horodence 8 bochenków chleba, gmina *Dąbki* 44 c., 1 korzec zboża, bielizny męzkiej 16 sztuk, kobiecej 13 sztuk i 4 pasma przędziwa, państwo *Horodenka* 300 bochenków chleba, ks. *Turzański* rz. kt. proboszcz w Michalczu 2 zł. i 1 korzec zboża, gmina *Repuszyńce* 1 korzec zboża, ks. *Gliński* gr. kt. proboszcz w Horodnicy 2 zł. i 1 korzec zboża, gmina *Kolanki* 1 zł. 77 c., 1 korzec i 8 garncy zboża, gmina *Siemakowce* 44 c., 1 korzec 16 garncy zboża i 240 sztuk jaj, gmina *Wierzbowce* 1 zł. i 1 korzec zboża, państwo *Horodenka* 17 korcy i 16 garncy mąki, państwo *Strzylcze* 9 korcy mąki, 6 korcy ziemniaków i beczkę kapusty, gmina *Soroki* 3 zł., 135 sztuk jaj i 43 bochenków chleba, pan Felix *Bogdanowicz* dziedzic Olejowy i Korniowa 5 korcy zboża, gmina *Michalcze* 77 bochenków chleba, pan Ludomir *Cieński* dziedzic i ks. *Karaczewski* gr. kt. proboszcz w Oknie 141 bochenków chleba, gmina izraelicka w *Czernelicy* 350 bochenków chleba, panny Modesta i Zofia *Krasnopolskie* z Potoczysk 10 zł., pan Paweł *Romaszkan* dziedzic Dąbek 30 zł., gmina izraelicka w *Korolówce* 14 zł. i 250 bochenków chleba, gmina izraelicka w *Mielnicy* 230 bochenków chleba; gminy izraelickie: w *Potoku* 209 bochenków chleba, w *Sniatynie* 366 bochenków chleba, w *Uścieczku* i *Tłustem* 605 boch; chleba, w *Obertynie* 220 boch. chleba, pan *Bezner* Nuchim dzierżawca propinacyi w *Potoczyskach* 5 garncy wódki i 130 bochenków chleba, gmina izraelicka w *Czortkowie* 330 bochen. chleba, gmina izraelicka w *Zaleszczykach* 1250 bochen. chleba, Hr. *Borkowski* dziedzic Mielnicy 5 zł., gmina chrześciańska w *Kołomyi* 16 garncy zboża, 16 garncy mąki i 203 boch. chleba, gminy *Olejowa* i *Korolówka* 2 zł. 40 c., pan *Wielowiejski* dziedzic Olejowy i Karolówki 6 korcy zboża, p. Paweł *Romaszkan* dziedzic Dąbek 20 zł., gmina *Horodnica* i ks. *Gliński* proboszcz tamtejszy 4 zł. 70 c., 2 korce 16 garncy zboża, gminy *Konisowce* 18 bochenków chleba, *Korniów* 80 c., 1 korzec 16 garncy zboża i 90 sztuk jaj, 2 boch. chleba, *Kopaczyńce* 48 bochen. chleba, *Olchowiec* 3 zł. 30 c., 2 korce 4 garnce zboża i 2 sz. bielizny kobiecej, *Daleszowa* 1 korzec 28 garncy zboża, 70 sztuk jaj i 2 boch. chleba, *Chmilowa* 8 garncy zboża i 31 boch. chleba, urząd powiatowy w *Kołomyi* 10 zł., Dymitr *Gregoliński* właściciel gruntu w Strzylczach 8 garncy mąki, pan Krzysztof *Czuczawa* dziedzic Wierzbowy 10 korcy zboża, urząd powiatowy w *Zabłotowie*, ze składki 13 zł., urząd powiatowy w *Sniatynie*, ze składki 55 zł., pan Grzegórz *Axentowicz* aptekarz w Horodence 5 zł., gmina *Głuszków* 9 zł. 50 c., 2 korce zboża i 3 sz. bielizny kobiecej, gmina izraelicka w *Zaleszczykach* 300 boch. chleba i bielizny męskiej 50 sz., kobiecej 72 sz., gmina izrael. w *Obertynie* 300 boch. chleba, dzierżaw. propin. w *Oknie* na Bukowinie 80 boch. chleba, *Hersch* dzierżawca propinacyi w Konisowcach 53 boch. chleba, gmina izraelicka w *Buczaczu* 550 bochen. chleba i bielizny męzkiej 25 szt. kobiecej 30 szt., *Chaim* Jankiel dzierżawca propinacyi w *Podwysokiem* 60 boch. chleba, gmina izraelicka w *Potoku* 440 boch. chleba, rabin z Sadogóry 200 boch. chleba, pani Anna *Romaszkan* dziedziczka Siemakowiec 100 zł., pan Jan *Łukasiewicz* dziedzic Rzezawy 4 korce zboża i 2 korce mąki, gmina miasta *Kutty* 50 zł., naczelnik powiatu w *Gwoździcu* 1 korzec 17 garncy zboża, 1115 sz. jaj, 85 boch. chleba, bielizny męzkiej 12 sz. kobiecej 4 sz., pan Robert *Szczepański* z Rohyni 10 zł., gmina *Słobudka polna* 2 zł. 25 c. i 1 korzec 16 garncy zboża, gminy *Czerniatyn* 2 zł. 99 c., 3 korce 24 garnce zboża i 3 boch. chleba, *Rasszków* 79½ c., 16 garncy zboża, *Iwanie* 34 c., 1 korzec 16 garncy zboża, 29 boch. chleba, bielizny mezkiej 2 sz., kobiecej 3 sz., Mieczysław hr. *Dzieduszycki* 50 zł., gmina *Strzylcze* 2 zł., 1 korzec 8 garncy zboża i 3 boch. chleba, ks. *Popiel* gr. kt. proboszcz w Czernelicy, ze składki i od siebie 7 zł. 95½ c., 1 korzec 21 garncy zboża i 12 boch. chleba, pan *Smerekowski* gr. kt. proboszcz w Sorokach 20 boch. chleba, ks. *Konopka* administrator parafii w Czernelicy ze składki 1 zł. 46½ c., gmina *Toporowce* 16 garncy zboża, 210 sztuk jaj, gminy *Olejowa* i *Korniów* 50 c., 1 korzec zboża, 40 sz. jaj, pani Tekla *Torosiewicz* z Hrehorowa 45 boch. chleba, ks. Jan *Strzeszkowski* łac. proboszcz, ze składki 42 zł. 20½ c., gmina *Okno* 16 garncy zboża i 9 bochenków chleba, naczelnik powiatu w Peczeniżynie 12 zł., powiaty *Kossów* 33 zł. 47 c., *Gwoździec* 34 zł. 58 c., *Manasterzyska* 5 zł., *Kutty* 7 zł., naczelnik obwodu kołomyjskiego 50 zł. i 8 zł. 70 c., naczelnik powiatu w Gwoździcu 1 zł., naczelnik powiatu w *Kossowie* 7 zł., nieznajomy z *Plan* w Czechach 100 zł., członek rady państwa pan Leon *Polowy* ze składki 200 zł., naczelnik powiatu *Uścieczko* 15 zł. 87 c., naczelnik powiatu *Kutty*, jako dochód z przedstawienia teatralnego pod dyrekcyą p. Piotra Woźniakowskiego 33 zł., gmina *Targowica* 24 garnce zboża, gminy izraelickie w *Buczaczu* 300 bochenków chleba, bielizny męzkiej 50 sz., kobiecej 50 sz., w *Kałuszu* 14 zł., 350 boch. chleba, bielizny mezkiej 50 sz., kobiecej 72 sz., w *Jagielnicy* bielizny mezkiej 50 sz. kobiecej 50 sz., w *Skale* bielizny mezkiej 60 sz. kobiecej 40 sz., Olexa *Kozło* kmieć w Potoczyskach 1 korzec ziemniaków, 5 łat dębowych i bukowych, 5 pali dębowych, gmina *Harasymów* 2 zł. 50 c., 3 korce 8 garncy zboża, naczelnik powiatu w *Zabłotowie* 4 zł., naczelnik powiatu w *Kossowie* 9 zł., naczelnik powiatu w *Sniatynie* 49 zł. 61 c., pan Marceli *Garliński* dzierzawca dóbr Soroki 4 korce zboża, pan Grzegorz *Zerygiewicz* dzierzawca dóbr Stecowa 10 serów owczych, sąd powiatowy w *Horodence* 20 zł. 18 c., gmina *Nyrków* 2 zł., 2 korce 3 garnce zboża, 5 bochenków chleba, bielizny męzkiej 12 sz., kobiecej 12 sz. i 2 worki, gmina *Nagórzany* 80 c., 14 garncy zboża, ks. *Wiśniewski* łac. proboszcz w Obroszynie 5 zł. 10 c., naczelnik powiatu w Gwoździcu ze składki 16 zł. 40 c. i 6 zł. 28 c., pan Grzegorz *Prunkuł* dziedzic Lisiecznik 15 zł., urząd powiatowy w *Kuttach* 8 zł., pan Władysław *Rieger* z Brodów 20 zł., gmina izraelicka w *Kałuszu* 4 zł. 17 c., i 140 boch. chleba, gmina *Mielowa* 16 garncy zboża, bielizny męzkiej 1 sz. kobiecej 2 sz., gmina *Olexińce* bielizny męzkiej 18 sz. kobiecej 18 sz., gmina *Szutromińce* 30 c., 1 korzec 6 garncy zboża, 16 bochenków chleba, bielizny męzkiej 6 sz., kobiecej 8 sz., naczelnik powiatu w *Zastawnie* 17 zł., naczelnik powiatu w *Zborowie* 5 zł., urząd powiatowy w Łańcucie 6 zł., pani Antonina *Czajkowska* 25 zł., gmina izraelicka w *Potoku* 100 boch. chleba, pani Fryderyka *Orzelska* z Starego Gwoździca haftowany kołnierz i 2 manchetty.

C. k. Namiestnictwo nadało posadę nauczyciela technicznego, opróżnioną w Samborze przy tamtejszej dwuklasowej niższej szkole realnej, połączonej z szkołą główną, z płacą roczną 472 zł. 50 c. wal. austr., suplentowi tej posady nauczycielskiej *Teofilowi Robertowi Federowiczowi.*

Lwów, 3. lipca 1865.

Na rzecz gr. kat. seminaryum nauczycielskiego we Lwowie ofiarowały gminy powiatu *mikuliniecckiego* 139 zł. w. a.

Na ten sam cel zapewniły gminy powiatu *brzeżańskiego* roczną kwotę 110 zł. 90 c. w. a. na czas pięcioletni i złożyły już pierwszą ratę roczną.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o podniesienie szkół ludowych podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej. Zarazem zasługuje na uznanie gorliwy i skuteczny wpływ naczelnika powiatu brzeżańskiego, pana *Wincentego Fontany*, na gminy tego powiatu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 27. czerwca 1865.

C. k. komisya krajowa do spraw osobowych mieszanych urzędów powiatowych we Lwowie mianowała prowizorycznie koncep-

towych praktykantów Namiestnictwa *Józefa Tyburcyusza Seję* i *Marcelego Manasterskiego*, tudzież auskultantów sądowych *Józefa Motala*, *Michała Laureckiego*, *Samuela Kwaśnickiego* i *Ludwika Białoskórskiego* aktuaryuszami urzędów powiatowych w lwowskim okręgu administracyjnym.

Lwów, 5. lipca 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 12. *lipca.*

Wiener Abendpost donosi, że Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 7. b. m. odroczyć naznaczone na dzień 17. b. m. zwołanie sejmu krajowego Królestwa Dalmacyi, Kroacyi i Slawonii do dnia 28go sierpnia r. b. Zaś *Jen. kor.* powiada: Jak się dowiadujemy z całkiem pewnego źródła, został sejm kroacko-slawoński odroczony nie z powodów zasadniczych, lecz tylko ze względu na tok spraw. Wszelkie zatem obiegające w tej mierze przeciwne pogłoski uważać potrzeba za tendencyjne i bezzasadne.

Na przedwczorajszem posiedzeniu *izby deputowanych Rady państwa* odesłano projekt rządowy względem zmiany niektórych postanowień cesarskiego rozporządzenia z 23. listopada 1858 o „obowiązku stemplowania dzienników fachowych“ — na wniosek *Wintersteina* do wydziału finansowego na rok 1866. Drugim przedmiotem porządku dziennego były obrady nad koleją żelazną z Koszyc do Oderberga. Komisya zredukowała naznaczoną przez rząd sumę gwarancyjną z 2,516.000 złr. na 2,450.000 złr. Do jeneralnej debaty niezgłosił się nikt; zatem przystąpiono zaraz do debaty specyalnej i izba przyjęła 5 pierwszych artykułów podług wniosków wydziału. Przed zamknięciem posiedzenia zaproponował jeszcze dep. *Taschek*, ażeby ustawa finansowa na rok 1865, tak jak to bywało dawniejszemi laty, oddana została natychmiast komisyi mieszanej. Wniosek ten został przyjęty, poczem zamknięto posiedzenie naznaczając przyszłe na dzień następny.

W żadnej z *bieżących kwestyi europejskich* nie nastąpił zwrot ważniejszy temi czasy. Dzień urodzin *Księcia Augustenburgskiego* przeszedł bez demonstracyi, i nie potwierdziły się obawy, które z takim zapałem objawiała pruska prasa ministeryalna.

Z Wiednia donoszą telegrafem do *Spen. Ztg.* pod dniem 7. b. m., że podróż jenerała *Manteuffla* i W. Księcia *Oldenburskiego* do Wiednia nienastąpi wcale, ponieważ pokazało się z konferencyi posła pruskiego w Wiedniu pana *Werthera* z Jego Ex. ministrem *Mensdorffem*, że podróż ta byłaby bezskuteczna.

Niektórym dziennikom donoszono z Wiednia, jakoby Austrya wróciła do dawnej propozycyi swojej, mianowicie, ażeby rozmaici pretendenci do Księstw zgodzili się na *sąd polubowny* i poddali się bezwarunkowo jego wyrokowi. Takiej propozycyi — powiada *N. A. Ztg.* — nie robiono wcale gabinetowi berlińskiemu. A jest ona już i dlatego wątpliwą, ponieważ właśnie oświadczyła Austrya ostatniemi czasy powtórnie, że przy rozstrzyganiu co do przyszłego rejenta Szleswik-Holsztynu potrzeba głównie brać na uwagę względy polityczne.

Mianowanie jenerała *Manteuffla* komendantem wojsk w Szleswik-Holsztynie i połączone z tem koniecznie oddalenie jego z król. gabinetu wojskowego, uważają w Berlinie — jak pisze korespondent dziennika *Presse* — za zwycięstwo polityki Bismarka. Mówią, że Bismark będzie mógł teraz działać swobodniej, gdyż sprzyjający Austryi Manteuffel niebędzie już stać mu na przeszkodzie. A ponieważ jenerał Manteuffel przy mianowaniu swojem dla Holsztynu otrzymał oraz krzyż wielkiego komtura orderu hohenzollerskiego, tedy możnaby istotnie uważać tę nominacyę za rodzaj odprawy.

Słychać, że Książę Augustenburgski, zastrzegając sobie także zupełne ogłoszenie swojego szkicu podanej niedawno w *Preuss. Staatsanzeiger rozmowy z panem Bismarkiem*, kazał tymczasowo oświadczyć w Wiedniu, że chociaż nie ma powodu zaprzeczać treści tej rozmowy w ogóle, musi jednak co do szczegółów zarzucić jej pewne niedokładności. Wprawdzie dałyby się one wytłumaczyć zbyt zwięzłą i niekiedy nawet urywkową krótkością formy obranej dla publikacyi, ale na wszelki sposób wymagają one stanowczego zaprzeczenia tam, gdzie mogłyby utwierdzić mniemanie, jakoby Książę choć na chwilę zapomniał o swoich obowiązkach wdzięczności tak względem Prus jak i Austryi, chociaż ta wdzięczność musi naturalnie kończyć się tam, gdzie zaczynają się obowiązki Księcia względem własnego kraju.

Senat francuzki miał już ostatnie posiedzenie w ciągu tegorocznej sesyi, i rozeszedł się po odczytaniu zamykającego sesyę dekretu cesarskiego śród okrzyków na cześć Cesarza. *La France* zapewnia, że Cesarz jest nierównie zdrowszym od czasu podróży algierskiej. Nie pojedzie on też do Vichy dla kuracyi, lecz tylko dla zwiedzenia robót zarządzonych tam w interesie zakładu kąpielowego; wprzód jednak uda się jeszcze do Fontainebleau, a poźniej pojedzie z Vichy do obozu pod Chalons i do Biarritz.

Z Rzymu donoszą, że kardynał *Antonelli* zwala całą odpowiedzialność za niepomyślny skutek układów rzymsko-włoskich na gabinet włoski, którego ustąpienie uważa za pierwszy warunek dalszego prowadzenia układów, gdy przeciwnie donoszą prywatne listy z Florencyi, że stanowisko kardynała Antonelego uważają tam za zachwiane, gdyż bez jego wiedzy miał Ojciec Święty wyprawić do Królowej Izabeli list sprzyjający uznaniu Włoch ze strony Hiszpanii.

Journal des Debats ogłasza datowaną z 26. czerwca depeszę *hiszpańskiego* ministra Bermudez de Castro, która w sprawie uznania Włoch odeszła do Rzymu. Nota hiszpańska przedstawia, że katolickie tradycye Królowej Izabeli niezostaną tem wcale zakłócone, i że nawet interes Papieża wymaga uznania, gdyż teraz będzie rząd hiszpański mógł skuteczniej niż kiedykolwiek popierać sprawę Rzymu. Dnia 7. b. m. miał — jak donoszą z Rzymu — poseł hiszpański p. *Pacheco* osobną audyencyę w Watykanie, na której tłumaczył Papieżowi uznanie Włoch ze strony Hiszpanii. Krok ten uważają tam głównie za owoc misyi Cialdiniego do Hiszpanii, który niedawno powrócił z Madrytu do Florencyi.

Wiadomość *o zjeździe Cesarza Francuzów z Królową hiszpańską* nabiera coraz więcej podobieństwa do prawdy. Mówią, że Drouyn de Lhuys będzie towarzyszyć Napoleonowi, a O'Donnell Królowej Izabeli do San Sebastian. Zjazd ma nastąpić w sierpniu.

Sprawa haraczu między Rumunią i Portą ma być wreszcie załatwiona. W tym celu zbierze się komisya w Konstantynopolu. Porta żąda zaległego od 12 lat haraczu w kwocie 756.000 dukatów. Książę Kuza natomiast domaga się wynagrodzenia za zniszczony w rosyjsko-tureckiej wojnie majątek poddanych romuńskich i wydania wysp Dunaju. Te wyspy znajdujące się na przestrzeni Dunaju od Gałacu aż do ujścia jego do Czarnego morza, z których dwie największe nazywają się Cetalal i Ś. Jerzy, liczą 16.000 mieszkańców i dostarczają państwu rocznego dochodu 50.000 dukatów w podatkach i opłatach dzierżawnych za rybołowstwo, a oprócz tego 1000 dukatów za produkcyę soli. Te wyspy stanowiły przed wojną wschodnią część integralną państwa rosyjskiego; ale gdy Rosya artykułem 28. traktatu paryzkiego zmuszona była odsunąć granicę swoją od Dunaju, musiała zrzec się także tych wysp. Traktat paryzki postanowił wprawdzie, ażeby odstąpione w ten sposób terytoryum zostało przyłączone do Rumunii, ale o tych wyspach zapomniano, i ztąd poszło, że Porta zajęła je i posiada do dnia dzisiejszego. W wspomnionej komisyi, która ma uregulować sprawę haraczu z Portą, chce tedy Książę Kuza domagać się na podstawie traktatu paryskiego wydania tych wysp a nadto wynagrodzenia za dochody, które Porta przez tyle lat z wysp tych pobierała.

Lwów, 11. lipca. Obecne przesilenie ministeryalne w Wiedniu wywołało w dziennikach krajowych różne poglądy na sprawę publiczną, rozliczne myśli i kombinacye względem urządzeń, które w przyszłości w życie wprowadzone być mają. Wśród mnogich artykułów dziennikarskich, uderzyło nas to co „Przegląd“ pod tym względem wypowiedział, w zdaniach bowiem przez dziennik ten wyjawionych, znachodzimy pewien zamęt wyobrażeń i pojęć, który wyjaśnić i sprostować wypada. „Przegląd“ zamieścił w trzech numerach 58, 59 i 60 w artykułach pod napisem „Żądania kraju“ obszerny wywód historyczny dyplomu październikowego i statutu lutowego, zapowiadając, że obecna krizis ministeryalna w Wiedniu nie może doprowadzić jeno do powrotu do dyplomu październikowego a zatem do przyznania krajom koronnym zupełnej autonomii, którą zdaniem „Przeglądu“ patent lutowy ścieśnił. Nie wdając się w ocenienie różnicy, między obiema najwyższemi postanowieniami zachodzić mogącej, zgodzić się jednak nie możemy na pojęcie autonomii, tak jak go „Przegląd“ sformułował. Powiada on w numerze 58. iż *„kraje koronne mają być rządzone przez swe reprezentacye a mianowicie przez sejm, którego uchwały monarcha bezpośrednio sankcyonuje,“* a następnie, że autonomia u nas w dalszym rozwoju opierać się powinna *„na radach powiatowych z wyborów powstałych, w zakres czynności których wchodziłyby sprawy nie ogół kraju, lecz tylko powiaty odpowiednie dotyczące.“* „Przegląd“ w zdaniach tych pomieszał zupełnie pojęcie władzy wykonawczej, rządu, z pojęciem władzy prawodawczej, sejmu i reprezentacyi krajowej, która w żadnym przypadku w zarząd kraju, jako w atrybucyę władzy wykonawczej, wdawać się nie może. Sejmowi przyznana być może atrybucya uchwalania ustaw, we wszystkiem tem co się do wewnętrznych spraw kraju odnosi i co tylko na drodze ustawy załatwione być może, ale kraj żadnym sposobem przez sejm rządzony być nie może, bo taki rząd byłby właściwie nierządem, najzupełniejszą anarchią. Rząd kraju, to jest wykonanie ustaw, opatrzenie bezpieczeństwa i spokoju publicznego, zgoła wszystkiego tego co się do dobra kraju odnosi, nie może być jeno atrybucyą władz, które monarcha stanowi, jako najwyższa władza, w kraju panująca. Że władza wykonawcza w działaniu swem ustaw prawnie obowiązujących, naruszać, że w atrybucyę władzy prawodawczej wdawać się nie może, na to się chętnie zgodzimy, zawsze jednak władza wykonawcza stoi odrębnie i niezawiśle od sejmu, którego atrybucye li tylko do stanowienia ustaw ograniczone być muszą. Nawet zarząd zakładów i funduszy czysto krajowych, chociaż pod bezpośrednią kontrolę sejmu lub wydziału krajowego oddany, jako osobna gałęź administracyjna, przez urzędników z ramienia sejmu wyznaczonych administrowana, w obec sejmu uważana być może. Ścisłe rozgraniczenie władz, ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, które razem wzięte kojarzą się w jednem pojęciu rządu na prawie opartego, rozgraniczenie to jest koniecznym, kardynalnym warunkiem, wszelkiego bytu publicznego, anarchię i samowolę zarówno wykluczającego. Zamęt w pojęciach pod tym względem jak doświadczenie uczy, do najsmutniejszych wyników wszędzie doprowadził.

Nie moglibyśmy się też zgodzić na owe rady powiatowe, któreby qua sejmiki jakie, w sprawach miejscowych stanowiły i działalność właściwych władz administracyjnych niepotrzebnie krępowały. Wiemy także już z doświadczenia, że rad takich w kraju mnożyć nie potrzeba, bo z mnogości ich wynika tylko rozprężenie i zamęt. Obywatele zajęci własnemi swemi sprawami, nie mogą poświęcać drogiego czasu na bezowocowe częste zjazdy lub schadzki, skończyłoby się więc na tem, że rada powiatowa dla braku kompletu często bardzo spełzłaby na niczem, a byt jej dałby tylko pole zręczniejszym intrygantom, stałego zajęcia nie mającym do szerzenia agitacyi, spokojnej pracy przeszkadzającej. Widzimy już po radzie miasta Lwowa, jak leniwo jej członkowie na posiedzenia przybywają, chociaż to są obywatele miejscowi, dla których poświęcenie kilku godzin sprawie miasta i gminy nie powinno by być tak wielką ofiarą. O ileżby trudniej było zebrać komplet w takiej radzie powiatowej, do której o kilka mil zjeżdżać potrzeba? Nadzór nad zarządem szpitali, zakładów dobroczynnych i podobnych zakładów, należeć powinien do gmin i rad miejskich właściwych, pod kontrolą i zwierzchnictwem wydziału krajowego, jako bezpośredniego wpływu sejmu, nadzór nad szkołami i instytutami edukacyjnemi do władz ad hoc ustanowionych, a właściwy zarząd powiatu, wszystko to co się odnosi do policyi i bezpieczeństwa publicznego, dróg komunikacyjnych, spisów ludności i t. p. nie może być sprawowane jeno przez organ władzy wykonawczej, bezpośrednio od niej zawisły, w granicach prawa działający. Samorząd gminy ograniczać się musi do spraw czysto lokalnych, gminnych, do majątku miasta lub gminy i poza tę sferę występywać nie może.

W kilku tych słowach pozwoliliśmy sobie sprostować zdania „Przeglądu“ o ile nam się zdawało mylne i zamętem pojęć grzeszące. Jasne pojęcie i określenie rzeczy głównie jest pożądane tam, gdzie idzie o zasadę kraju całego, wszelaka bowiem niejasność pod tym względem doprowadzić może do wywołania życzeń, które żadną miarą spełnić się nie dadzą. Nie wiemy jaki obrot rzeczy z obecnego przesilenia ministeryalnego wyniknie; wśród obecnej niepewności i na każdy przypadek życzyć więc sobie wypada żebyśmy na położeniu rzeczy, jakie się wywiąże zdrowem i gołem okiem zapatrywać się mogli, unikając zamętu pojęć, któryby rzecz do niczego nie doprowadził.

Krak. Ztg. zamieściła następującą korespondencyę z Wiednia z dnia 6go b. m. „Ustąpienie reprezentantów dotychczasowego systemu politycznego wywołało w całej ludności Austryi pewne uczucie niepokoju i smutku, jak łatwo pojąć można, a uczucie to zwiększyło się jeszcze przez artykuły niektórych dzienników tutejszych, smutne zaś to usposobienie publiczności austryackiej nie mogła usunąć uwaga, że jeden z tych organów jest w usługach stronnictwa feudalnego, drugi zaś w usługach stronnictwa staro-konserwatywnego węgierskiego. Z tej jednak strony nikt nie oczekuje rozwiązania ważnych kwestyj wiszących, ani też wzmocnienia zasad konstytucyjnych, poparcia i rozszerzania liberalnych tendencyj. Jest to więc charakterystycznem i takt polityczny cechującem, że właśnie organa tych stronnictw, których przyszłość w Austryi bardzo jest problematyczna, tryumfująco wykrzykują, chociaż ministeryum nie jest jeszcze złożone, program więc żaden nie mógł być ustanowiony. Złożenie nowego ministeryum opaźnia się głównie z powodu trudności obsadzenia posady ministra skarbu; zdaje się jednak, iż za parę tygodni ogłoszona będzie nominacya członków nowego gabinetu, w którym hr. Belcredi wyznaczają z pewnością tekę ministeryum stanu, poczem mesaż cesarski oznajmi obu izbom rady państwa zadanie, jakie nowy gabinet przeprowadzić ma. Dzisiaj już powiedzieć możemy ku zaspokojeniu umysłów zatrwożonych tryumfem dzienników wyżpowołanych *Vaterlandu* i *Debaty*, tudzież ku odparciu poglądu łatwowiernych, że nowy minister stanu, hr. Belcredi, nie jest w żadnych stosunkach z temi organami, i nie zdoła wcale podzielać stronniczego ich poglądu. Byłoby więc śmiesznością wierzyć, że hr. Belcredi, jak rozsiewają nieprzyjaciele konstytucyi i wolności w Austryi, pospieszy łącznie z kanclerzem węgierskim hr. Majlathem obalić wszystko i z konstytucyi austryackiej zrobić tabula rasa. Po hr. Belcredim, według powszechnego głosu i owszem spodziewać się można, iż skłonny jest do wszelkich reform praktycznych i na czasie będących, do reform tych jednak nie przystąpi jeno na drodze konstytucyjnej i na podstawie faktów. Konstytucya wprawdzie ulegnie może niejakim zmianom, jak to już zapowiadali dotychczasowi jej reprezentanci, gwoli zamierzonej zgody odnoszącej się do prawa publicznego, lecz modyfikacye te nastąpią jedynie na drodze konstytucyą przepisanej. Przy tych intencyach, które podejrzywaniom *Vaterlandu* i *Debaty* zupełnie się sprzeciwiają, a które nowe ministeryum w wykonanie wprowadzić przyrzeka, zdaje się, iż wszelka obawa zwrotu w duchu reakcyi żadnej nie ma podstawy.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 11. lipca. (Sprostowanie.) „Gazeta nar.“ powołując się na korespondencyę z Brodów zawartą w „Lemberger Ztg.“ z dnia 10. b. m. donosi, że rząd ces. rosyjski nałożył na wołyńskich właścicieli dóbr „znowu“ dodatek do podatków w wysokości 20%. Przekład „Gaz. nar.“ z niemieckiego jest mylny; nie masz bowiem w cytowanej korespondencyi wzmianki, jakoby rząd ces. rosyjski nałożył „znowu“ jaki dodatek do podatków, stoi tam tylko, że rząd ces. rosyjski nałożył na wołyńskich właścicieli dóbr, którzy brali udział w ostatniem powstaniu, dodatek rzeczony. Równie nie donosi wspomniona korespondencya w „Lemberger Ztg.“, iż zmiana w systemie paszportowym rosyjskim dozwala cudzoziemcom posiadającym paszporta wystawione przez ich władze krajowe przebywać „w Moskwie“ przez pół roku, lecz mówi wyraźnie, że takim cudzoziemcom dozwolono teraz przebywać w Rosyi („in Rußland“) przez pół roku. Tych pomyłek byłaby uniknęła „Gaz. nar.“, gdyby miasto tłumaczenia z „Lemberger Ztg.“ była zacytowała tę samą korespondencyę z „Gazety Lwowskiej.“ Co do uwagi „Gazety nar.“, dla czego o zaprowadzonej przez rząd rosyjski zmianie w systemie paszportowym nie doniesiono urzędownie, odsełamy ją do nr. 128 Gazety Lwowskiej z 6. czerwca r. b., gdzie ogłoszone zostały ułatwienia pobytu cudzoziemców za granicą. A ponieważ doniesienie to — jak powiadamy tam wyraźnie, wyjęte jest z reskryptu ces. rosyjskiego konzulatu w Brodach, przeto nie można wątpić wcale o jego autentyczności.

Kronika.

(Zamiar samobójstwa.) We Lwowie dnia 9go b. m. koło południa dostrzeżono w ogrodzie Jabłonowskich podeszłego w latach wyrobnika chcącego popełnić samobójstwo przez obwieszenie się na drzewie. Zawcześnie jednak przeszkodzono mu wykonać ten zamiar.

(Kradzież.) We Lwowie dnia 9go b. m. po południu skradziono wszystką odzież kąpiącemu się w stawie Sopka czeladnikowi, tak, że ten musiał pożyczyć sukni, aby powrócić do domu.

Tegoż dnia krawiec mający odebrać 20 c. od pewnej rodziny, zakradł się do pomieszkania tej rodziny w domku za Czerwonym klasztorem, i zabrawszy rzeczy rozmaitej wartości chciał uciekać przez okno, gdy szczęściem przytrzymano go i oddano w ręce władzy.

(Stan wody i czyszczenie koryta Dniestru.) W miesiącu czerwcu stan wody w Dniestrze według obserwacyi na wodoskazie w Zaleszczykach był: dnia 1go 0'9'', dnia 4go 0'6'', dnia 7go 2'0'', dnia 15go 0'9'' dnia 18go 1'6'', dnia 20go 2'6'', dnia 30go 0'5'' nad zero. Z koryta rzeki na przestrzeni od Uścieczka do Gródka wydobyto 212 brył kamiennych, mających objętości 5931 stóp sześściennych i przeszło 8600 cet. ważących; między temi były płyty piaskowca drobno ziarnistego 5' długie 5' szerokie 3' grube, 7' d. 5' sz. 3' gr., 7' d. 6' sz. 3' gr, 9' d. 6' sz. 2½' gr., 8' d. 7½' sz. 3 gr. i jedna 13' d. 6' sz. 4½' gr. ważąca 351 cet., którą musiano rozsadzić prochem.

(Pożary.) W Podhajcach spalił się dnia 3go b. m. dom w wartości 114 złr. Przyczyną pożaru miała być nieostrożność.

W Laszkach królewskich, w powiecie Gliniańskim, spaliły się dnia 8go b. m. dwie chaty włościańskie. Szkoda wynosi około 1000 złr. Ogień miał być podłożony.

W Przemyślu dnia 4go b. m. zapalił się dach na jednej z kamienic w rynku, szczęściem jednak pożar stłumiono, nim się mógł dalej rozszerzyć. Zdaje się, że ogień był podłożony, sprawcy jednak nie schwytano.

(Nowe źródło oleju skalnego.) Z Kanady nadchodzą zadziwiające doniesienia o tamtejszych źródłach oleju skalnego, zwłaszcza o tych, które leżą w zatoce św. Wawrzyńca w dolnej Kanadzie. Z kopalni przy Enniskillen, tylko 200 stóp głębokiej, możnaby dobywać po 1000 beczek dziennie, które jednak po większej części giną dla braku doświadczenia i ducha przedsiębiorczego. W ostatnich czasach jednak praca i kapitał zwróciły się także i ku tym okolicom.

(Wystawa obrazów.) W. ces. rosyjskiej akademii sztuk pięknych w Petersburgu otwartą zostanie w początkach września wystawa obrazów, których przyjmowanie trwać będzie od 20. lipca do 20. sierpnia. Z tego powodu akademia wzywa pragnących brać udział w wystawie, o nadesła ie jej przed 15. lipca następnych wiadomości: nazwiska posyłającego obraz z adresem i spisem przedmiotu obrazu, oraz objaśnienie, z jakiej strony światło pada, równie jak samą wielkość obrazu i jego cenę. Przesyłka powinna być uskuteczniona na koszt wysyłającego.

Ostatnia poczta.

Londyn, 10. lipca. Podług prywatnych doniesień z Paryża zdaje się być bliskim urzeczywistnienia projekt kongresu względem powszechnego rozbrojenia i rewizyi traktatów wiedeńskich. Książę Wittgenstein miał przywieźć do Paryża własnoręczne pismo Cesarza Alexandra, zawierające jak słychać przyzwolenie Rosyi. Prusy, Włochy i Hiszpania miały również zgodzić się już na kongres.

Petersburg, 9. lipca. Dla ułatwienia obrotu zostały cła przywozowe od wielu artykułów handlowych przez granice europejskie częścią zniesione, częścią zredukowane; od innych artykułów handlowych z portów zakaukazkich zostały opłate zniżone, a jednoprocentowe cło wywozowe i opłatę kwarantanną na granicy azyatyckiej zniesiono zupełnie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. lipca.

Hotel George PP.: Górski Mac., z Kaszycy. — Jordan Ludw., z Mołdawii. — Jankowski Ludw., z Borzkowic. — Olexiński Michał, z Sokala. — Petrowicz Fran., z Wołostkowa. — Rulikowski Stan., z Łastowa. — Wiśniewski Hen., z Dobrzan.

Hotel Langa: Gedde Konst. ces. ros. pułkownik, z Kamieńca — Wirth Kryst., z Jas.

Hotel angielski: Agopsowicz Ant., z Stanisławowa. — Komarnicki Jan, z Magierowa. — Maniawski Wład., z Przemyśla. — Putkiewicz Antoni, z Pawłosiowa.

Hotel Krynickiego: Wallek Ferd., c. k. porucznik, z Komorna.

Zajazd Podolski: Hr. Pawłowski Kaz., z Podlisek.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. lipca.

PP. Hr. Michałowski Tad., do Krakowa. — Br. Mustatza Alex. i Czerniewski Jerzy, do Wiednia. — Kriegshaber Aloj., do Kabarowic. — Krzysztofowicz Kaj., do Zalucza. — Mysłowski Alf., do Zubrzec. — Wiśniewski Hen., do Dobrzan. — Stecher Hen., c. k. kapitan, do Zaleszczyk.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. lipca 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	324.32	+ 16.6	—	zachodni	sł.	deszcz
2. god. po poł.	325.84	+ 18.6	—	pół.-zach.	„	pochmurno
10.god.wiecz.	326.74	+ 15.4	—	zachodni	„	pogoda

TEATR.

Dziś (przedst. niemieckie na dziś zapowiedziane): **„Der Troubadour"**, wielka opera romantyczna w 4 oddziałach. Występ gościnny p. Adolfa *Robinsona*, pierwszego barytonisty przy król. teatrze nadwornym w Hanowerze i p. Karola *Wilda*.

W piątek (przedst. polskie): **„Faust"**, tragedya w 6 aktach przez J. W. Goethego, przełożona przez Z. Z. Na zakończenie aktu drugiego obrazy z żywych osób. Występ pana Władysława *Baracza*.

Kurs Lwowski.

Dnia 11. lipca		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	$18\frac{1}{2}$	5	$22\frac{1}{2}$
Dukat cesarski	„ „	5	$20\frac{1}{2}$	5	24
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	85	8	98
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	70	1	72
„ papierowy rosyjski	„ „	1	45	1	46
Talar pruski	„ „	1	60	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	68	70	69	18
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	72	18	72	74
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	65	73	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	74	75	75	40
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	196	33	198	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 11. lipca.	złr.	kr.
5% Metaliki	70	25
5% pożyczka narodowa	75	—
Losy z 1860 roku	91	50
Akcye banku wiedeńskiego	798	—
„ „ kredytowego	177	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	109	25
Srebro	106	75
Dukat pojedyńczy	5	22

Warunki przyjęcia uczniów do szkoły rolniczej w Dublanach,

na rok $186^5/_6$.

Warunki przyjęcia uczniów do szkoły rolniczej w Dublanach na rok $186^5/_6$ są następujące:

Stosownie do przyjętego planu zakładu gospodarskiego przez wys. ministeryum dnia 24. czerwca 1851 r. l. 8654-311 potwierdzonego, podaje się niniejszem do wiadomości, że otwarcie kursów na rok szkolny $186^5/_6$ w Dublanach nastąpi dnia 1. sierpnia 1865 r. Nauki zostały rozłożone jak dotychczas na 3 lata, a mianowicie:

W I. roku wykładane będą: 1. Teorya i praktyka rolnicza. 2. Fizyologia zwierząt i anatomia. 3. Chemia ogólna. 4. Matematyka w zakresie planu wykładów wskazanym. 5. Fizyka i meteorologia. 6. Mineralogia i geologia. 7. Botanika. 8. Rysunki linearne.

W II. roku: 1. Teorya i praktyka rolnicza. 2. Ekonomia wiejska. 3. Chów zwierząt domowych. 4. Chemia stosowana do rolnictwa. 5. Fizyologia roślin i ogrodnictwo. 6. Mechanika stosowana. 7. Miernictwo praktyczne i niwelacya. 8. Rysunki.

W III. roku: 1. Teorya i praktyka rolnicza. 2. Ekonomia wiejska (urządzanie i zarząd gospodarstwa wiejskiego). 3. Chów zwierząt domowych. 4. Chemia rolnicza. 5. Technologia chemiczna (gorzelnictwo, piwowarstwo i t. d.). 6. Budownictwo wiejskie. 7. Nawodnianie i drenowanie. 8. Rachunkowość wiejska. 9. Leśnictwo w głównych zarysach.

Chcacy wstąpić do zakładu nauk. rol. ma:

1. Przesłać najdalej do 25. lipca r. b. pisemne podanie do dyrekcyi szkoły (*franco*, poczta Lwów), i w temże wykazać się:
 a) że 18ty rok życia ukończył.
 b) Załączonem świadectwem, że przynajmniej 4 klasy realne lub 4 klasy gimnazyalne z *dobrym postępem* ukończył.
 c) Świadectwem zdrowia przez lekarza wydanem.
 d) Świadectwem moralności przez dwóch członków Towarzystwa gosp. gal. popartem.

2. Pomimo tego poddać się egzaminowi wstępnemu, przy którym wymagać się będzie:
 a) *Dokładna znajomość języka polskiego*, którą udowodni wypracowaniem pisemnem.
 b) *Znajomość arytmetyki*, a mianowicie: czterech działań arytmetycznych liczbami całemi, ułamkami zwyczajnemi i dziesiętnemi, jako też liczbami wielorakiemi — wynoszenie do potęg 2go i 3go stopnia i wyciąganie pierwiastków takichże stopni. Znajomość prawideł proporcyi i rachunków na tychże opartych. Zarazem wymagać się będzie od kandydatów biegłości w zastosowaniu tych działań do rozwiązania wszelkich zagadnień, w życiu praktycznem wydarzyć się mogących.
 c) *Znajomość geometryi* a mianowicie: planimetryi do podobieństwa trójkątów włącznie — czyli planimetryę Zaborowskiego do stronnicy 76.
 d) *Znajomość geografii ogólnej globu.*
 e) Z *fizyki*: wiadomości objęte w fizyce Dra Urbańskiego, na III. klasę gimnazyalną.

Ponieważ zaś liczba uczniów, którzy do zakładu przyjęci być mogą, jest pomieszczeniem ograniczoną, przyjętymi będą ci tylko, którzy przy egzaminie wstępnym najlepszy postęp otrzymają.

Dzień egzaminów wstępnych dla wszystkich kandydatów wyznacza się na 31. lipca b. r.

3. Po odebranem zapewnieniu przyjęcia, powinien kandydat złożyć pisemne zobowiązanie się na stęplowym papierze, wystawione przez rodziców, opiekunów lub protektorów kandydata, zaręczające regularną wypłatę zakładowi należytości poniżej wyrażonych — w ciągu całego pobytu ucznia w zakładzie.

Należytość ta wynosi: *a)* Taksy szkolnej w półrocznych ratach z góry wypłacać się mających,
 za rok 1szy złot. reńsk. 100 w. a.
 „ „ 2gi „ „ 75 w. a. — nareszcie
 „ „ 3ci „ „ 50 w. a.

Za wyż wymienioną opłatę pobierać uczeń będzie naukę — oraz otrzyma pomieszkanie, światło i opał.

b) Opłaty za stół dla wszystkich uczniów jednakie, a mianowicie: za śniadanie, obiad i wieczerzę wraz z praniem bielizny złr. 51 w. a. kwartalnie. Opłata ta uledz wszakże może zmianie stosownie do cen wiktuałów, — w każdym jednakże razie składaną być ma do kasy szkolnej w dyrekcyi zakładu na dwa tygodnie przed nowym kwartałem. W tymże samym czasie wnoszoną będzie do rzeczonej kasy opłata za usługę w kwocie złr. 2 w. a. na kwartał.

c) Wkładka całoroczna na laboratoryum chemiczne od uczni 1go i 2go roku złr. 5 w. a.

d) Wkładka całoroczna na czytelnię szkolną złr. 2 w. a.

Wydatki na książki, materyały pismienne i rysunkowe, obowiązani są uczniowie sami ponosić. Pomoc lekarską w razie potrzeby otrzyma uczeń bezpłatnie, wydatki jednak za aptekę opędzi kosztem własnym.

4. Wszystkie opłaty obowiązany jest uczeń na termin oznaczony do kasy dyrekcyi złożyć — uczeń który to zaniedba, z zakładu wystąpić będzie musiał.

5. Należytość półroczna opłacona z góry, pozostaje własnością zakładu, chociażby uczeń tylko przez kilka dni tegoż półrocza w zakładzie zostawał.

6. Każdy uczeń ma się poddać bezwarunkowo przepisom i prawidłom w zakładzie zaprowadzonym — pod karą w tychże przepisach wyszczególnioną.

Przepisy te będą na wstępie odczytane.

7. Przy wstępie do zakładu złoży uczeń do zakładowej kasy jako rękojmię po wystąpieniu z zakładu zwrócić się mającą kwotę 10 złr. w. a., która służyć ma za wynagrodzenie, na przypadek szkód poczynionych w sprzętach zakładowych.

Ubiór zakładowy jednostajny i dla wszystkich uczniów obowiązkowy — ma być z sukna szaraczkowego. O bliższych szczegółach i cenie tegoż, jako też o wyznaczonej ilości bielizny i odzieży, dowiedzieć się można w dyrekcyi Zakładu.

Pościel ma uczeń każdy przywieść z sobą do zakładu, niemniej łóżko i szafeczkę, lub skrzynkę zamykaną na rzeczy. Wszakże dla ułatwienia im tego i dla jednostajności, która jest w zakładzie pożądaną, łóżka dostać może na miejscu, za złożoną z góry zapłatę złr. 5 — a szafkę za złr. 9 w. a.

Zawiadamia się oraz, iż z końcem b. r. szkolnego następujące stypendya opróżnione będą:
 a) 1 styp. fund. hr. *Stadnickiej* na 210 złr. w. a.
 b) 1 „ „ ś. p. *Maciąga* na 300 złr. w. a.
 c) 1 „ „ hr. *Agenora Gołuchowskiego* na 200 złr. w. a.
 d) 1 „ „ ś. p. *Jana Żurakowskiego* na 157 złr. 50 c. w. a.
 t. j. ogółem stypendyów 4.

O stypendya ubiegać się mogą tylko uczniowie znajdujący się już w zakładzie, p o d b y t y m 1szym kursie z dobrym postępem; a co do stypendyów ś. p. Maciąga, wolą fundatora było, aby z nim lub z jego rodziną spokrewnieni mieli pierwszeństwo.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gosp. gal.

We Lwowie, dnia 21. czerwca 1865 r.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**. *Z c. k. galic. drukarni rządowej*